

MALWINA KSIĘŻNIAKIEWICZ
Poznań

OPINIA PUBLICZNA I ELITY POLITYCZNE W NIEMCZECH WOBEC KONFLIKTU NA UKRAINIE (LISTOPAD 2013-MARZEC 2015)

WPROWADZENIE

Powstanie niepodległej Ukrainy w 1991 r. nie spowodowało większego zainteresowania Niemiec tym regionem Europy. Dla gospodarki niemieckiej rozchwiany, postradziecki rynek ukraiński nie przedstawiał zbyt wielkiej wartości. Niemcy w swojej polityce wschodniej kierowali się dewizą *Russia first!*, w gestach i zaangażowaniu wobec Kijowa starali się nie czynić niczego, co mogłoby być odczytane w Moskwie jako nieprzyjazny akt. W niemieckim postrzeganiu Ukrainy, w przeciwieństwie np. do USA, czy Polski nawet problemy geopolityczne, związane z bezpieczeństwem, były właściwie nieobecne¹.

Niemcy były pierwszym zachodnioeuropejskim państwem, które 26 grudnia 1991 r. uznało niepodległość Ukrainy i w początkach 1992 r. nawiązało z nią stosunki dyplomatyczne. Ale, ku rozczarowaniu polityków ukraińskich, nie było nowego planu Marshalla i oczekiwanej szerokiej pomocy dla demokratycznych reform. Ukraina była niezauważalna w niemieckich mediach, wypowiedziach polityków i kół gospodarczych. Nie zawarto oczekiwanego przez Kijów bilateralnego układu o przyjaźni i partnerstwie w Europie, jaki w początkach lat 90. Niemcy podpisały prawie z wszystkimi państwami regionu środkowoeuropejskiego. Niemcom zależało przede wszystkim na usunięciu broni jądrowej z tego kraju i zamknięciu elektrowni w Czarnobylu².

Ukraina pod rządami prezydenta Leonida Krawczuka i Leonida Kuczmy była zainteresowana zacieśnieniem współpracy z Niemcami, ale po drugiej stronie nie było spodziewanego odzewu. Niemcy podpisały wprawdzie z Ukrainą 15 różnego rodzaju szczegółowych umów (m.in. o współpracy kulturalnej, ochronie środowiska,

¹ M. Falkowski, K.-O. Lang, *Wspólne zadanie. Polska, Niemcy, Ukraina w przeobrażającej się Europie/ Eine gemeinsame Aufgabe. Deutschland, Polen und Ukraine im sich wandelnden Europa*. Warszawa 2004; B. Koszel, *Polska i Niemcy a europejskie aspiracje Ukrainy*, „Przeгляд Zachodni” nr 1, 2008, s. 130-150.

² R. Kryvonos, *Deutsch-ukrainische Beziehungen vor dem Machtwechsel in Deutschland 1998*, http://www.oci.fu-berlin.de/media/publikationen/boi/boi_14/28_kryvonos.pdf, (dostęp: 15.03.2015); O. Alexandrowa, *Stan i perspektywy stosunków niemiecko-ukraińskich*, w: W. Bonusiak (red.), *Polska – Niemcy – Ukraina w Europie*, Rzeszów 1996, s. 78-80.

doradztwie i pomocy technicznej, współpracy w zakresie likwidacji broni nuklearnej, wymianie młodzieży), ale nie otworzyło to drzwi do szerszej kooperacji³. Więcej osiągnięto w relacjach z Unią Europejską, której zależało na stabilizacji całej Europy Wschodniej. 12 czerwca 1994 r. w Luksemburgu podpisano Umowę o Partnerstwie i Współpracy, która regulowała zasady przyszłej kooperacji na okres co najmniej 10 lat⁴. Jesienią 2004 r. opinia publiczna w RFN na krótko zachwyciła się pomarańczową rewolucją i festiwalem wolności na Majdanie. Choć niechętnie i z ociąganiem, Niemcy inspirowani przez stronę polską odegrali pewną rolę w rozwiązaniu konfliktu i powtórzeniu wyborów prezydenckich⁵.

Utworzony jesienią 2005 r. pod kierownictwem Angeli Merkel koalicyjny gabinet *CDU/CSU-SPD* z dystansem podchodził do wcześniejszej strategii Gerharda Schrödera — preferencji dla stosunków z Rosją i dyskryminacji Kijowa. Ze względu na autorytarne zapędy administracji kremlowskiej i tłumienie wolności słowa w Rosji, Niemcy z większą wstrzeźliwością mówili o „strategicznym partnerstwie” z Moskwą. Niejako automatycznie poprawiało to stan ich relacji z Ukrainą. Spore wrażenie na Ukrainie zrobiła przyjęta propozycja kanclerz A. Merkel powołania na doradcę ds. europejskich prezydenta Wiktora Juszczenki doświadczonego dyplomaty, byłego ambasadora RFN w Kijowie Dietmara Stüdemanna.

Rządy kontrowersyjnego Wiktora Juszczenki, rozłam w „obozie pomarańczowych” i próby „gry na dwóch fortepianach” (unijnym i rosyjskim) po 2010 r. przez jego następcę Wiktora Janukowycza ugruntowały w Niemczech opinię, że nie warto zajmować się państwem praktycznie pogodzone z przynależnością do rosyjskiej sfery wpływów. Zawieszenie 21 listopada 2013 r. przez rząd Ukrainy przygotowało do podpisania umowy o stowarzyszeniu i kompleksowej strefie wolnego handlu z UE było koronnym argumentem za słusznością takiego stanowiska.

„REWOLUCJA GODNOŚCI”

Zaniechanie przez prezydenta Janukowycza zbliżenia z UE zaowocowało masowymi wystąpieniami ludności na kijowskim Majdanie. Opozycja zażądała usunięcia prezydenta, a z upływem dni radykalizowały się postawy demonstrantów. Brutalne rozpędzenie protestów 30 listopada 2013 r. przez oddziały milicji (*Berkut*) wywołało falę oburzenia i doprowadziło do umasowienia ruchu. Protesty rozlały się po całym kraju, a ich apogeum nastąpiło 1 grudnia 2013 r., gdy liczba protestujących w Kijowie doszła do 800 tysięcy. W zachodniej części kraju protestujący zajęli budynki administracji rządowej i samorządowej, podobne próby na wschodzie zakończyły się ograniczonymi sukcesami.

³ Zestawienie: *Vertragsrechtliche Grundlage der deutsch-ukrainischen Beziehungen*, Botschaft der Ukraine in der Bundesrepublik Deutschland, <http://germany.mfa.gov.ua/de/ukraine-de/legal-acts> (dostęp: 19.03.2015).

⁴ P. Kost, *Ukraina wobec Unii Europejskiej 1991-2010*, Toruń 2012, s. 42-43.

⁵ B. Koszel, *Polska i Niemcy w Unii Europejskiej. Pola konfliktów i płaszczyzny współpracy*, Poznań 2008, s. 109-110.

W odpowiedzi na europejskie aspiracje społeczeństwa oddziały *Berkutu* nie wahały się użyć broni i na barykadach połała się krew. Rada Najwyższa Ukrainy przegłosowała 22 lutego 2014 r. uchwałę stwierdzającą, że Janukowycz faktycznie przestał wykonywać obowiązki prezydenta, czego on nie przyjął do wiadomości. Dzień później Rada powierzyła jej przewodniczącemu Ołeksandrowi Turczyńcowowi pełnienie obowiązków głowy państwa⁶.

Niemieckie media od samego początku swoje sympatie ulokowały po stronie demonstrantów, ale politycy nawoływali do rozsądku i porozumienia. Dość powszechnie uważano, że obecnej sytuacji nie można zignorować i należy zapobiec dalszemu rozlewowi krwi na ulicach Kijowa. Powołując się na swój przykład obalenia muru berlińskiego i dążenia do jedności, Niemcy wykazali duże zrozumienie dla demokratycznych aspiracji Ukraińców⁷.

Większość niemieckich publicystów i zwykłych obywateli z zyczliwością odnosiła się do „rewolucji godności” i dokonanego przez Ukraińców na barykadach Majdanu wyboru „demokracji i państwa prawa”. Znany publicysta, kierownik ukraińskiej redakcji rozgłośni *Deutsche Welle* Bernd Johann pisał: „przez wiele miesięcy tysiące obywateli wytrzymało na placu niepodległości w Kijowie i innych miastach dotkliwy zimowy chłód i brutalną przemoc ze strony państwa. Zmiana się udała. Dotychczasowi władcy skapitulowali i zbiegli do Rosji, która do dzisiaj popiera stary reżim i uważa protesty za zamach stanu”⁸. Tygodnik „*Die Zeit*” pisał, że obecnych wydarzeń nie można porównywać do okresu „pomarańczowej rewolucji”, gdyż młodzi ludzie na barykadach Majdanu po prostu nie pamiętają tamtych wydarzeń. Winę za wybuch społecznych protestów ponosi Janukowycz, który prowadząc bizantyjski styl życia, sfalszował wybory prezydenckie w 2010 r., kupował głosy wyborców w wyborach parlamentarnych w 2013 r., doprowadził do gigantycznej korupcji i osłabienia gospodarczego państwa⁹. Krytykowano użycie sił milicyjnych i przeprowadzanie wywiady z mieszkańcami Kijowa, którzy przyznawali, że za udział w demonstracjach po stronie Janukowycza otrzymują wynagrodzenie¹⁰. Badania przeprowadzone przez magazyn „*Zapp*” rozgłośni *Norddeutschlandrundfunk* (listopad 2013 r. – luty 2014 r.) pokazywały, że w czołowych programach informacyjnych telewizji *ARD* „*Tagesschau*” i „*Tagesthemen*” 80% rozmówców opowiadało się przeciwko rządowi Janukowycza¹¹. Tylko niewielka część społeczeństwa stawiała wówczas pytania, czy

⁶ P. Stykow, *Innenpolitische Gründe der Ukraine-Krise: gleichzeitige Demokratisierung und Staatsbildung als Überforderung*, „*Osteuropa*”, nr 5-6, 2014, s. 41-60.

⁷ H. Berwanger R. Karsten, *Das demokratische Versprechen. Deutsche Außenpolitik im Ukraine-Konflikt*, „*Die neue Gesellschaft/Frankfurter Hefte*” nr 61, 2014, s. 41-43.

⁸ B. Johann, *Revolution der Würde in der Ukraine*, Deutsche Welle, <http://www.dw.de/kommentar-revolution-der-w%C3%BCrcde-in-der-ukraine/a-18076051> (dostęp: 29.03.2015).

⁹ S. Dobbert, *Sieben Irrtümer über die Revolution in Kiew*, „*Die Zeit*” 30.01.2014.

¹⁰ S. Dobbert, *So kauft sich Janukowitsch seine Demonstranten*, „*Die Zeit*” z 8.12.2013.

¹¹ *Ungewogen? Wie deutsche Medien über den Ukraine-Konflikt berichten*, Deutsche Welle z 15.04.2014, <file:///C:/Users/Gabinet/Desktop/Ukraina/Ukraina%20książka/Ukraina%20nowa/listopad%202013-03.2014/Ungewogen%20Wie%20deutsche%20Medien%20über%20den%20>

obalenie Janukowycza zgodne było z prawem, czy UE nie popełniła błędu „narzucając” Ukrainie przedwcześnie układ stowarzyszeniowy i czy ekspansja NATO na wschód nie naruszy delikatnej równowagi geostrategicznej z Rosją¹². Kiedy natomiast na Majdanie pojawiły się oddziały bojowe i grupy demonstrantów nacjonalistycznej i antysemickiej partii *Swoboda* i spadkobiercy Stepana Bandery spod znaku Prawego Sektora, polaryzacja wśród niemieckiej opinii publicznej, a zwłaszcza klasy politycznej uległa zaostreniu. O ile partie Unii i partia Zielonych jednoznacznie opowiadały się po stronie demonstrantów, to Janukowycza otwarcie wspierała *Die Linke*, a *SPD* zachowała postawę niejednoznaczną. W wywiadzie telewizyjnym 18 lutego 2014 r. minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier obciążył obie strony odpowiedzialnością za akty gwałtu na ulicach Kijowa. Dzień później w debacie parlamentarnej posłowie lewicy otwarcie mówili o ukraińskich faszystach i antysemitach, którzy przejęli władzę¹³. Rzeczniczka tej partii Ulla Jelpke i wyrastająca na gwiazdę mediów w kwestiach ukraińskich zastępczyni szefa partii Sara Wagenknecht sugerowały zachodnią inspirację „puczu” na Majdanie, broniły ciemionej i niesłusznie oskarżanej przez państwa zachodnie Rosji i domagały się zakazu jakiegokolwiek akcji pomocowej dla Kijowa ze strony UE i MFW¹⁴.

Natomiast faworytem kanclerz Angeli Merkel był Witalij Kliczko i jego partia *Udar* opowiadająca się za głębokimi przemianami demokratycznymi. Rozmowy z Kliczką prowadzili doradca kanclerz w sprawach zagranicznych Christoph Heusgen, z ramienia Urzędu Kanclerskiego Ronald Pofalla, a pomoc logistyczną zadeklarowała Fundacja Konrada Adenauera¹⁵.

Zapobieżenie eskalacji krwawej konfrontacji i doprowadzenie do porozumienia pomiędzy rządem i opozycją zainspirowało szefa niemieckiej dyplomacji Franka-Waltera Steinmeiera, aby wspólnie z polskim ministrem spraw zagranicznych Radosławem Sikorskim i jego francuskim odpowiednikiem Laurentem Fabiusem szukać na Ukrainie polubownego rozwiązania. Misja weimarskiej trójki powiodła się; 21 lutego wymuszono porozumienie pomiędzy rządem i opozycją, zaprzestano rozlew krwi, a Janukowycz zbiegł do Rosji i zapoczątkowano budowę nowego rządu. Za głównego architekta porozumienia uważano raczej Steinmeiera i to jemu, a nie polskiemu ministrowi przypisano główne zasługi¹⁶.

Ukraine-Konflikt%20berichten%20%20%20Deutschland%20%20%20DW.DE%20%20%2015.04.2014.html (dostęp: 2.04.2015).

¹² V. Bläser, *Zum Russlandbild in den deutschen Medien*, „Aus Politik und Zeitgeschichte”, Bd.47-48/2014, s. 51.

¹³ *Linke sieht Faschisten bei Opposition in Ukraine*, „Die Welt” 20.02.2014.

¹⁴ *Linkspartei: Parteinarbeit des Westens half Faschisten an die Macht*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 10.03.2014.

¹⁵ *Merkel unterstützt Klitschko*, „Die Zeit” 8.12.2013.

¹⁶ S. Lehnartz, F. Kellermann, *Der diplomatische Coup d'es Frank-Walter Steinmeier*, „Die Welt” 22.02.2014; Ph., Doliger, *Le Triangle de Weimar à l'épreuve de la crise ukrainienne*, „Allemagne d'aujourd'hui” nr 209/2014, s. 3-16.

ANEKSJA KRYMU

Na próby uniezależnienia się Ukrainy zareagowano w Moskwie wysłaniem na Krym zamaskowanych żołnierzy – tzw. zielonych ludzików, aneksją tego terytorium i oficjalnym przyłączeniem go do Rosji 18 marca 2014 r. UE i USA zareagowały ostro, zapowiedziały wprowadzenie sankcji ekonomicznych wobec Federacji Rosyjskiej, zawiesiły jej udział w G8 i wprowadziły zakaz wjazdu na swoje terytorium dla 21 prominentnych urzędników Kremla.

Kancelarz Merkel z niepokojem śledziła wydarzenia na Krymie, ale zachowała dystans. Na przemówienie Putina 18 marca zareagowała z dużą powściągliwością i ograniczyła się do stwierdzenia, że jest to naruszenie prawa międzynarodowego, ale równoległe z wprowadzanymi sankcjami dialog z Moskwą będzie kontynuowany¹⁷. Akcją dyplomatyczną podjął Steinmeier, który włożył wiele trudu, by uspokoić zaistniałą sytuację. Wobec rządu tymczasowego na Ukrainie był jednak stanowczy, domagał się ochrony wszystkich grup społecznych oraz rozbrojenia samozwańczej milicji i bojówek. 22 marca spotkał się w Doniecku z ówczesnym gubernatorem tego obwodu Serhijem Tarutą i najbogatszym oligarchą Ukrainy Rinatem Achmetowem¹⁸. Podróżował do państwa bałtyckich i do Budapesztu, spotykał się z rosyjskim ministrem spraw zagranicznych Siergiejem Ławrowem i w ten sposób wysuwał Niemcy na czoło państw zaangażowanych w rozwiązanie konfliktu na Ukrainie¹⁹. Nie było to łatwe, ponieważ Niemcy byli wystarczająco zaabsorbowani wychodzeniem z kryzysu strefy euro (budowa unii bankowej) i paraliżem instytucji unijnych w obliczu zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego²⁰.

19 marca 2014 r. odbyła się debata parlamentarna w *Bundestagu* na temat kryzysu na Ukrainie. Posłowie Unii, *SPD* i Zielonych zgodnie potępili agresję Rosji na Krym i nawoływali do – jak to określano – deeskalacji konfliktu. Nawet przewodniczący frakcji *Die Linke* – partii uważanej przez niektórych posłów za „*U-boota* Putina w *Bundestagu*” – Gregor Gysi uznał to za naruszenie prawa międzynarodowego²¹.

Po dyskusji parlamentarnej *Bundestag* był jednomyślny, że nie ma mowy o jakiegokolwiek akcji militarnej, ale nie wiadano, jak daleko Putin się posunie i jakie powinny być granice ustępstw UE. Zamierzano „grać na wszystkich instrumentach”, tzn. prowadzić dialog z Moskwą, w razie potrzeby poszerzać sankcje wobec Rosji i kontynuować pomoc finansową dla Ukrainy. Głównym punktem odniesienia było dążenie do zapobieżenia rozprzestrzeniania się kryzysu na wschodnią Ukrainę, stąd

¹⁷ M. Sattar, *Wohl oder übel. Deutsche Reaktion auf Krim-Annexion*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 18.03.2014.

¹⁸ M. Sattar, *Ein Hoffnungsschimmer und viele Sorgen*, *ibidem* 22.03.2014.

¹⁹ M. Wehner, *Steinmeiers große Illusion*, *ibidem*, 15.03.2014.

²⁰ M. Książniakiewicz, *Niechciany partner. Rola Niemiec w rozwiązywaniu konfliktu na Ukrainie*, „Biuletyn Niemiecki” nr 57/2015, s. 3, http://fwpn.org.pl/assets/Publikacje/Biuletyn_Niemiecki/2015/BIULETYN_NIEMIECKI_NR_57.pdf (dostęp: 3.04.2015).

²¹ G. Bannas, *Krim-Krise schweißt große Koalition zusammen*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 20.03.2014; T. Denkler, *Vergiftete Atmosphäre*, „Süddeutsche Zeitung” 18.03.2014.

też 23 marca pojawiła się niemiecka propozycja wysłania do tego państwa obserwatorów OBWE²².

Okupacja Krymu wywołała fale różnych komentarzy w niemieckich mediach i środowiskach eksperckich. Panowała zgoda, że Rosja naruszyła prawo międzynarodowe i pogwałciła zasady tzw. porozumienia budapeszteńskiego, gdzie w zamian za zrzeczenie się broni nuklearnej Ukraina otrzymała gwarancję swojej suwerenności ze strony Rosji, Wielkiej Brytanii i USA²³.

Zaskoczona rozwojem wydarzeń opinia publiczna w Niemczech była zróżnicowana i rozchwiana w ocenach rosyjskich działań na Krymie oraz naruszenia integralności terytorialnej suwerennego państwa ukraińskiego. Przeprowadzone na gorąco sondaże pokazywały większe zrozumienie dla akcji W. Putina na Krymie, ale z wpływem czasu i wzrostu agresywnych działań na wschodzie Ukrainy sympatie Niemców zaczęły się zmieniać. Przeprowadzone na zlecenie tygodnika „Der Spiegel“ badania (*TNS Forschung*) wykazały, że w marcu 2014 r. 54% ankietowanych Niemców uważało, że Zachód powinien zaakceptować aneksję Krymu przez Rosję, a 55% było zdania, że Krym powinien znajdować się w rosyjskiej strefie wpływów. Jednocześnie 60% uważało powzięte sankcje wobec Rosji za „odpowiednie“, a 34% za przesadzane²⁴. Reprezentatywne badania przeprowadzone w listopadzie 2014 r. przez renomowany instytut badania Opinii Publicznej *Infratest dimap* ujawniły, że już tylko 39% ankietowanych było za uznaniem włączenia Krymu do Federacji Rosyjskiej, a odmiennego zdania było 48%²⁵.

Powzięte przez UE i Stany Zjednoczone po aneksji Krymu sankcje gospodarcze przeciwko rosyjskim instytucjom bankowym i finansowym oraz zakazy wjazdu dla prominentnych funkcjonariuszy Kremla i osób związanych z zajęciem Krymu pogłębiły również podziały na niemieckiej scenie politycznej. Najsilniej wspierali taką politykę członkowie *FDP*, najmniej natomiast – co było do przewidzenia – działacze i sympatycy *Die Linke*.

Poniższy wykres przedstawia wyniki badań dotyczących stosunku partii politycznych do sankcji wobec Rosji za jej działania na Krymie. Największymi przeciwnikami sankcji byli zwolennicy partii *Die Linke* (74%) a największymi zwolennikami respondenci popierający *FDP* (65%). Zwolennicy partii *CDU/CSU* byli równo podzieleni za i przeciw (45%:45%). Partia Zielonych, tak jak w 2014 r., pozostała głośnym zwolennikiem nałożenia sankcji na Rosję. Generalnie 45% wszystkich respondentów uznało za prawidłowe działanie zachodnich państw nakładających sankcje na Rosję za jej bezprawną aneksję Krymu.

²² A. Rinke, *Wie Putin Berlin verlor. Moskaus Anexion der Krim hat die deutsche Russland-Politik verändert*, „Internationale Politik“ nr 5/6, 2014, s. 33-45.

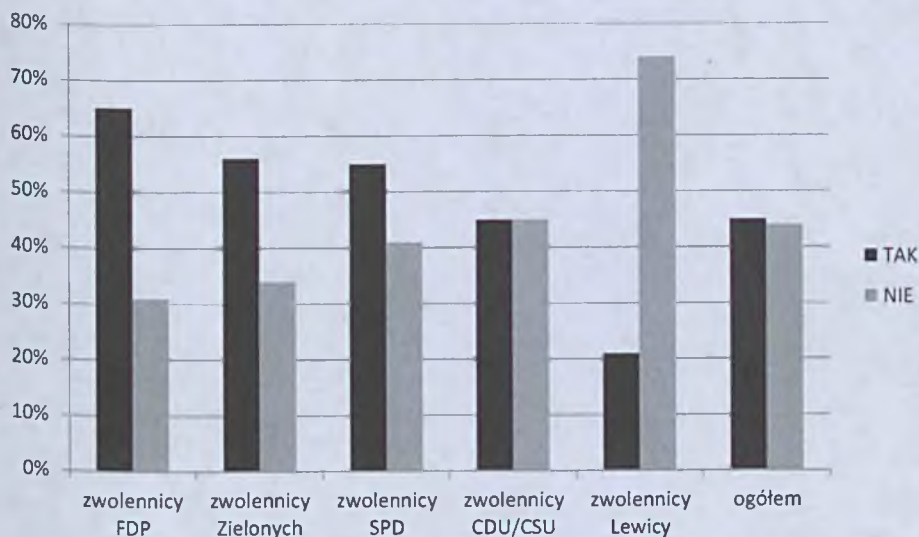
²³ J. Puglieryn, *Wir dürfen die Annexion der Krim nicht einfach hinnehmen!*, „DGAPStandpunkt“ nr 3, 2015, <https://dgap.org/de/article/getFullPDF/25178> (dostęp: 3.04.2015). Przedruk w „Die Zeit“ 3.04.2015.

²⁴ *Deutsche akzeptieren Annexion durch Russland*, T-Online.de, z 23.03.2014, http://www.t-online.de/nachrichten/specials/id_68631832/umfrage-zur-krim-deutsche-akzeptieren-annexion-durch-russland-.html (dostęp: 3.04.2015).

²⁵ *39 Prozeni der Deutschen für Anerkennung der Krim-Annexion*, „Die Zeit“ 24.11.2014.

Wykres 1

Opinia niemieckich zwolenników partii politycznych wobec sankcji nałożonych na Rosję za zajęcie Krymu



Źródło: *Halten Sie Sanktionen des Westens gegen Russland wegen seines Verhaltens auf der Krim für richtig?*, <http://de.statista.com/statistik/daten/studie/292793/umfrage/umfrage-zu-sanktionen-gegen-russland-aufgrund-der-krim-krise/> (dostęp: 6.03.2015).

Spośród partii politycznych reprezentowanych w *Bundestagu* najbardziej nieprzejednaną postawę wobec neoimperialnych ambicji Rosji na Ukrainie zajmowali niemieccy Zieloni. W czerwcu 2014 r. zorganizowali oni w Berlinie spotkanie z udziałem zagranicznych ekspertów, podczas którego padło wiele ostrych słów za brak dostatecznego zaangażowania się Niemców po stronie prawa międzynarodowego i demokracji. Czołowi politycy zarządu tej partii Cem Özdemir, Ralf Fücks i Marieluise Beck potępił neoimperializm rosyjski, krytykowali „apologetów Putina” (*Putin Verharmloser*) za próbę powrotu do niemieckiej „szczególnej drogi w polityce wschodniej państwa”²⁶.

Aktywni byli także politycy *CDU*. Zastępca przewodniczącego frakcji parlamentarnej *CDU/CSU* Andreas Schockenhoff, w latach 2006-2013 koordynator rządu niemieckiego ds. rosyjsko-niemieckiego dialogu społecznego, w wywiadzie radiowym dla *Deutschlandfunk* domagał się od zwolenników Putina zachowania większego dystansu i postulował gruntowną reformę Dialogu Petersburskiego – forum wymiany myśli pomiędzy Rosjanami i Niemcami. Wspólnie z innym posłem i politykiem *CDU* Karlem-Georgiem Wellmannem opublikował on 1 lipca 2014 r. utrzymany w ostrym,

²⁶ D. F. Sturm, *Das grüne Bollwerk gegen die Russland-Versteher*, „Dic Welt” 20.06.2014.

antyrosyjskim tonie dokument nawołujący do nieustępliwości wobec Kremla, który doprowadził do „największego kryzysu od czasu zimnej wojny, a Europa przestała się czuć bezpieczna”²⁷. Większość posłów CDU domagała się ustąpienia kolegi partyjnego Lothara de Maiziera, ostatniego premiera NRD i od 2005 r. współprzewodniczącego Dialogu Petersburskiego, za jego czołobitne wypowiedzi pod adresem Rosji i Putina²⁸.

„ROZUMIEJĄCY ROSJĘ” (*RUSSLANDVERSTEHER*)

Niepewność co do dalszych zamiarów Rosji po aneksji Krymu pogłębiła spory w Berlinie. Ujawniły one silne prorosyjskie lobby związane najczęściej z kołami gospodarczymi (zwłaszcza z *Ost-Ausschuss der Deutschen Wirtschaft* i jej szefem Echardelem Cordesem), organizacjami pacyfistycznymi, lewicowymi czy związanymi z kulturą i rozrywką (np. popularny kabarecista Volker Pispers). Potocznie określano ich jako „rozumiejących Rosję” (*Rußlandversteher*). Jeden z najbardziej znanych i cenionych historyków i politologów niemieckich starszego pokolenia Christian Hacke nawołując do „rozsądku” pisał, że

„Zachód okazał wiele naiwności myśląc, że rosyjski prezydent będzie się beczynn timer przyglądać jak wspiera się rząd w Kijowie, który ukierunkowany jest na związanie Ukrainy z zachodnimi strukturami (...) Europejska strefa stabilności i jej poszerzenie o Ukrainę to dla Rosji geopolityczna konkurencja dla planowanej przez niego unii euroazjatyckiej. Po klęsce Janukowycza zdecydował się na aneksję Krymu, obawiając się dalszego poszerzenia zachodniej strefy wpływów”²⁹.

W innej argumentacji wskazywano, że Rosję i Niemcy łączy „duchowa wspólnota”, a rządzący a Kijowie wcale nie są demokratami, lecz skorumpowanymi oligarchami. Należy mieć zrozumienie dla żywotnych interesów Rosji na Ukrainie, a Niemcy jako najważniejszy partner Rosji są zmuszane przez UE do zajmowania się sprawami niemającymi nic wspólnego z ich interesami. Dużą winę ponoszą Stany Zjednoczone, których arogancka postawa niepotrzebnie podsyca stan napięcia w Europie Wschodniej. Ukraina powinna – ich zdaniem – pozbyć się mrzonek o członkostwie w UE oraz *NATO* i pozostać neutralna. Nie powinna swoimi problemami absorbować Rosji, gdyż ta jest potrzebna Zachodowi jako partner w walce z terroryzmem, w konflikcie w Syrii i w rozwiązywaniu problemów globalnych³⁰.

²⁷ A. Schockenhoff, K. - G. Wellmann, *Für eine Neubestimmung der Beziehungen zu Russland. Positionspapier. Berlin, 1.07.2014*, http://www.andreasschockenhoff.de/download/140701_Russland_Papier.pdf (dostęp: 3.04.2015).

²⁸ Th. Jungholt, *Wer an Russland glaubt, soll in den Ruhestand*, „Die Welt” 24.11.2014.

²⁹ Ch. Hacke, *Der Westen und die Ukraine-Krise: Plädoyer für Realismus*, „Aus Politik und Zeitgeschichte” nr 47/48, 2014, s. 40-47.

³⁰ H. Teltschik, *Türen nie zuschlagen! Warum der Westen weiter mit Russland reden muss*, „Die Politische Meinung” nr 58, 2014, s. 24-29; F. Priess, *Russland verstehen. Die Deutschen und ihre Krisenwahrnehmung*, *ibidem* nr 67, 2014, s.18-23; Ch. Hacke, *Revival der „Hard Power”*. *Russlands*

Inne komentarze wskazywały, że o „aneksji” Krymu nie może być mowy – była to uprawniona z punktu widzenia prawa międzynarodowego „secesja”, będąca wynikiem wyrażonej w referendum woli mieszkańców tego terytorium do samostanowienia. Dopiero po jego rozstrzygnięciu nastąpiło przyłączenie Krymu do Federacji Rosyjskiej³¹. Gregor Gysi w programie telewizyjnym udowodnił, że aneksja Krymu jest logiczną konsekwencją ekspansji NATO na wschód po 1990 r.³² Z kolei znany z prorosyjskich zachowań historyk, politolog i autor bestsellera z 2000 r. (*Wladimir Putin. Der Deutsche in Kreml*) Alexander Rahr, który pełnił funkcję dyrektora naukowego Forum Rosyjsko-Niemieckiego, w marcu 2014 r. wyraził opinię, że siłą napędową przewrotu na Ukrainie była radykalna, nacjonalistyczna partia *Swoboda*, choć jej kandydat Ołech Tiahnybok w maju 2014 r. w przedterminowych wyborach prezydenckich otrzymał poparcie zaledwie 1,16% ogółu wyborców³³.

Rozczarowanie kanclerz Merkel mogła budzić postawa koalicyjnej SPD, której spora część jawnie demonstrowała swoją niechęć wobec Ukrainy i poparcie dla Putina. Jakkolwiek w przeszłości wielu niemieckich socjaldemokratów, ze współzałożycielem SPD Augustem Beblem na czele, uważała Rosję za siedlisko barbarzyństwa i wroga ludzkiej kultury, to powojenna generacja Willy’ego Brandta (*Generation W*) uważała za konieczną i możliwą współpracę ze Związkiem Radzieckim i rozwijanie dialogu odprężenia z Moskwą. Po aneksji Krymu przez Rosję na czołowych jej obrońców kreowali się architekci niemieckiej polityki wschodniej z lat 70. XX w.: były kanclerz Helmut Schmidt i jego doradca politolog Egon Bahr. Wtórowali im były kanclerz Gerhard Schröder, były unijny komisarz ds. poszerzenia UE Günter Verheugen i były premier kraju federacji Brandenburgii, a obecny przewodniczący Forum Niemiecko-Rosyjskiego Mathias Platzeck. Ten ostatni w wywiadzie dla telewizji ARD domagał się formalnoprawnego uznania aneksji Krymu przez Federację Rosyjską, zbliżenia z Rosją Putina i zaniechania demonizowania całej sprawy. Platzeck – jakkolwiek później dość niezręcznie wycofywał się z niektórych wypowiedzi – nadal uważał okupację Krymu za „możliwą do przyjęcia przez wszystkich”³⁴.

Na początku kwietnia 2014 r. Schröder hucznie obchodził w Petersburgu 70-lecie swoich urodzin w obecności W. Putina. Zdjęcie byłego kanclerza w serdecznym uścisku z prezydentem Rosji po raz kolejny podzieliło niemiecką opinię publiczną. Tygodnik „Der Spiegel” zarzucił mu, że zamiast wspierać niemiecką politykę za-

Politik fordert den Westen heraus, ibidem, nr 59, 2014, s. 106-112; Th. Vogel, *Überforderung und Desinteresse. Die EU, die Nachbarschaft und die Ukraine*, „Osteuropa” nr 9-10, 2014, s. 51-65.

³¹ R. Merkel, *Kühle Ironie der Geschichte*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 7.04.2014.

³² F. Lübberding, *Der Westen ist ahnungslos, ibidem* 19.03.2014.

³³ D. Banse, *Deutscher Putin-Unterstützer gibt den Russland-Experten*, „Die Welt” 20.04.2014; *Ost-Vermittler, Kreml-Versteher. Unterhändler mit zwei Seelen*, „Die Tageszeitung” 14.10.2014.

³⁴ *Die SPD und die „Russlandversteher”*. Deutsche Welle, <http://www.dw.de/dic-spd-und-die-russlandversteher/a-18083511> (dostęp: 29.03.2015).

graniczną, demonstracyjnie okazuje jej niechęć, przez co naraża się na śmieszność i „w tych trudnych dniach pokazuje zupełny brak smaku”³⁵.

W czerwcu 2014 r. Rada Programowa telewizji *ARD* opublikowała komunikat, z którego wynikało, że pomiędzy grudniem 2013 r. a czerwcem 2014 r. niemiecka opinia publiczna była tendencyjnie informowana na temat konfliktu na Ukrainie z ewidentną szkodą dla Rosji. W 10 punktach wskazywano na negatywną koncentrację prowadzących różne programy na osobie W. Putina, niedostatek informacji o radykałach i nacjonalistach na Ukrainie, mankamentach układu stowarzyszeniowego Ukrainy z UE i braku strategii Zachodu wobec Moskwy i Kijowa. Redaktor naczelny *ARD* Thomas Baumann odrzucił te oskarżenia, pokazując dokładne analizy różnych programów informacyjnych i *talk show*, z których wynikało, że liczba orędowników demokratycznej i suwerennej Ukrainy występujących na antenie była znacznie mniejsza od zwolenników Rosji i przeciwników Ukrainy³⁶.

WOJNA W DONBASIE

Od kwietnia 2014 r. na wschodzie Ukrainy prorosyjscy separatyści wspomagani militarnie przez Moskwę wystąpili zbrojnie przeciwko rządowi w Kijowie i ogłosili powstanie samozwańczych Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej. Po zajęciu kluczowych miast Donbasu, w maju 2014 r. ogłosili konfederację obu republik. W odpowiedzi siły zbrojne rozpoczęły tzw. akcję antyterrorystyczną, której celem było odbicie głównych miast i likwidacja zbrojnych oddziałów separatystów. Konflikt się zaostrzył, gdy 17 lipca 2014 r. doszło do zestrzelenia malezyjskiego samolotu pasażerskiego, w którym zginęło 295 osób. Jakkolwiek obie strony konfliktu obrzucały się oskarżeniami o zestrzelenie, to UE i USA zareagowały wprowadzeniem kolejnych sankcji przeciwko Rosji. Nałożono embargo na broń, ograniczone zostały możliwości działania dużych rosyjskich banków, będących co najmniej w połowie własnością państwa, utrudniono dostęp do rynków kapitałowych, wprowadzono zakaz sprzedaży zaawansowanych technologii potrzebnych przy wydobyciu ropy naftowej z trudno dostępnych złóż i ropy z łupków, a także zakaz eksportu przedmiotów podwójnego zastosowania (cywilnego i wojskowego) dla rosyjskiego sektora obronnego³⁷.

Nie ulega wątpliwości, że atak na cywilny samolot spowodował zwrot niemieckiej opinii publicznej w stronę Ukrainy i żądania zaostrzenia sankcji handlowych wobec Rosji³⁸. Zaniepokojona tym wydarzeniem kanclerz Niemiec zaapelowała o niezwłoczne, bezstronne śledztwo i wprowadzenie zawieszenia broni³⁹.

³⁵ R. Nelles, *Geburtstagsfeier mit Putin in St. Petersburg: Schröders Irrfahrt*, „Der Spiegel” 29.04.2014. Por. *Gerhard Schröder verteidigt Feier mit Wladimir Putin*, „Die Welt” 11.05.2014; *Darf man jetzt mit Putin feiern?*, „Bild” 7.04.2014.

³⁶ *Unausgewogen? Wie deutsche Medien über den Ukraine-Konflikt berichten...*

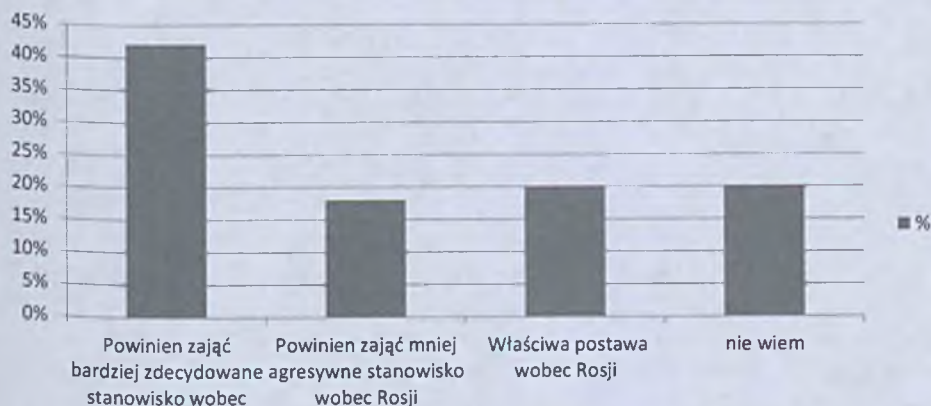
³⁷ *UE rozszerza sankcje wobec Rosji*, „Gazeta Wyborcza” 17.07.2014.

³⁸ V. Bläser, *op. cit.*, s. 53.

³⁹ *Bundeskanzlerin Merkel zum Absturz einer Passagiermaschine über der Ost-Ukraine. Pressemitteilung*. Presse- und Informationsamt der Bundesregierung, file:///C:/Users/Gabinet/Desktop

Wykres 2

Opinia społeczeństwa o roli rządu niemieckiego w działaniach wobec Rosji



Źródło: dpa, *Nach MH17-Abschuss: Forderungen nach Handelssanktionen gegen Russland weiter gestiegen*, <https://yougov.de/news/2014/07/23/nach-mh17-abschuss-forderungen-nach-handelssanktio/> (dostęp: 19.03.2015).

Powyższe dane wskazują, iż 42% Niemców uważało, że w nowej sytuacji rząd powinien zająć bardziej zdecydowaną pozycję wobec Rosji, natomiast stosunkowo niewielu (18%) optowało za przyjęciem mniej agresywnej pozycji. Jeden na pięciu badanych stwierdził, że aktualne stanowisko rządu jest właściwe. Ponadto, większość Niemców uważała, że konflikt nie jest tylko sprawą między Ukrainą i Rosją; jedynie mniejszość (17%) była zdania, że to tylko kwestia między Ukrainą i Rosją.

Po demokratycznych wyborach prezydenckich na Ukrainie 25 maja 2014 r., które wyniosły do władzy Petra Poroszenkę, Niemcy zacieśniły kontakty z Ukrainą. Prezydent federalny Joachim Gauck wziął udział 7 czerwca w inauguracji prezydentury Poroszenki. Regularne konsultacje ze swoim ukraińskim odpowiednikiem Pawłem Klimkinem utrzymywał Steinmeier. Telefonicznie wielokrotnie rozmawiała z prezydentem kanclerz Merkel. 23 sierpnia odwiedziła ona Ukrainę, gdzie oświadczyła, że integralność terytorialna i dobro Ukrainy „są głównym celem polityki niemieckiej”. Kanclerz zapowiedziała, że państwo to otrzyma poręczenie kredytowe w wysokości ponad 500 mln euro na zaopatrzenie w energię i wodę oraz 25 mln euro w ramach pomocy dla uchodźców⁴⁰.

W dniach 4-5 września 2014 r. w walijskim Newport odbył się szczyt *NATO*. Miał on przede wszystkim związek z toczącym się konfliktem rosyjsko-ukraińskim i wejściem na terytorium Ukrainy jednostek rosyjskich. Pomimo iż w jego przeddzień po-

⁴⁰ [/Ukraina%20nowa/06-10.2014/Bundesregierung%20%20Aktuelles%20%20Bundeskanzlerin%20Merkel%20zum%20Absturz%20einer%20Passagiermaschine%20uber%20der%20Ost-Ukraine.html](http://www.dw.de/merkel-w-kijowie-b%20C4%99dzie-pomoc-niemiec-dla-ukrainy/a-17873498) (dostęp: 12.03.2015)

⁴⁰ *Merkel w Kijowie. Będzie pomoc Niemiec dla Ukrainy*, Deutsche Welle, <http://www.dw.de/merkel-w-kijowie-b%20C4%99dzie-pomoc-niemiec-dla-ukrainy/a-17873498> (dostęp: 15.03.2015).

jawiły się doniesienia o wypracowaniu porozumienia dotyczącego zawieszenia broni, jednakże nie wpłynęło to na podejmowane decyzje polityczne. Na szczycie zdecydowano natomiast o uruchomieniu nowych programów wzmacniających zdolności sił zbrojnych Ukrainy. 5 września w Mińsku P. Poroszenko zawarł pierwsze porozumienie z W. Putinem, czemu asystowało trzech unijnych komisarzy. Szybko jednak okazało się, że jego wartość jest znikoma, ponieważ inspirowani przez Moskwę separatyści wcale nie zamierzali przestrzegać zawartej umowy⁴¹.

Okazją do kolejnych dyplomatycznych rozmów A. Merkel z W. Putinem był szczyt grupy najbogatszych państw świata G20 w Brisbane (Australia) 15-16 listopada 2014 r.⁴² Niemiecka kanclerz zmieniła swoją dotychczasową strategię, gdy po niezliczonych telefonach i godzinnych rozmowach z rosyjskim prezydentem w sprawie konfliktu na Ukrainie przekonała się, że często mimo zapewnień, nie dotrzymywał on składanych obietnic. Tym razem Merkel przeprowadziła 4-godzinną, prywatną rozmowę z W. Putinem, w której poruszyli sprawy gospodarcze i biznesowe. Spotkanie wykazało duże różnice stanowisk. Gdy A. Merkel mówiła o NATO jako płaszczyźnie współpracy międzynarodowej państw w wielu częściach świata dla wspólnego bezpieczeństwa, to prezydent Rosji wciąż postrzegał zachodni sojusz jako zagrożenie dla bezpieczeństwa własnego państwa. Po szybkim opuszczeniu przez W. Putina szczytu, kanclerz Niemiec w wygłoszonym przemówieniu ostro skrytykowała działania Rosji w sąsiedniej Ukrainie oraz nielegalną aneksję Krymu. Podkreśliła potrzebę okazywania sobie wzajemnego szacunku, dążenia do rozwiązywania konfliktów poprzez demokratyczne i konstytucyjne środki, które nie mogą polegać na prawie silniejszego. Dodała, iż po koszmarze dwóch wojen światowych oraz zimnej wojnie, europejski porządek został znowu naruszony i rosyjskie działania prowadzą do dalszej destabilizacji Ukrainy. A. Merkel przedstawiła także strategię UE wobec Ukrainy: wsparcia politycznego i gospodarczego, szukania dyplomatycznego rozwiązania konfliktu w z Rosją, a także zagroziła ewentualnością kolejnych sankcji wobec Moskwy. Wypowiedź A. Merkel świadczyła o tym, że w trakcie trwania kryzysu ukraińskiego nie nastąpi złagodzenie sankcji lub ich zmiana, a nawet w przypadku dalszej destabilizacji Ukrainy nastąpi ich zaostrzenie⁴³.

Nasilonym działaniom dyplomatycznym Niemiec towarzyszyła ofensywa *Rußlandversteher*. Pomimo protestów opinii publicznej w końcu września 2014 r. doszło do zorganizowania „Dnia rosyjskiego” w Rostocku-Warnemünde w Meklemburgii Przedpomorza, któremu patronowała rządząca SPD z jej premierem Erwinem Selleringiem. Robiło wrażenie, że zamiast 250 zaproszonych gości – przedsiębiorców z obu państw – pojawiło się ich aż 400. Obecny na spotkaniu G. Schröder wielokrotnie przekonywał w swym wystąpieniu o żywotnych interesach niemiecko-rosyjskich, niezwyklej wartości Rosji jako głównego dostawcy surowców energetycznych dla

⁴¹ S. Meister, *Putin richtig verstehen*, „DGAPstandpunkt”, No. 6, September 2014, <https://dgap.org/de/article/getFullPDF/25882>, (dostęp: 14.03.2015).

⁴² R. Alexander, *Die Kanzlerin hat ihre Putin-Strategie geändert*, „Die Welt” 16.1.2014.

⁴³ C. von Salzen, *Wenn die Kanzlerin die Geduld verliert*, „Der Tagesspiegel” 17.11.2014.

Niemiec i wdzięczności obywateli północnych Niemiec za utrzymywane dzięki kooperacji z Moskwą miejsca pracy⁴⁴.

Tygodnik „Die Zeit” opublikował 5 grudnia 2014 r. manifest *Znowu wojna w Europie. Nie w naszym imieniu!* Wskazano w nim na potrzebę kontynuowania polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych i kontynuowania dialogu z Moskwą, ponieważ potrzeba bezpieczeństwa u Rosjan jest tak samo uzasadniona jak u Niemców, Polaków, Bałtów i Ukraińców. Usunięcie Rosji z Europy byłoby „nierozsądne i niebezpieczne dla pokoju”. Pod apelem podpisali się przedstawiciele elity politycznej, naukowej i artystycznej RFN z byłym kanclerzem G. Schröderem i prezydentem Romanem Herzogiem, znanym reżyserem Wimem Wendersem i lubianymi aktorami: Hanną Schygullą, Mario Adorfem i Karlem Marią Brandauerem⁴⁵.

Rząd niemiecki nie uległ hałaśliwej i obecnej w wielu programach telewizyjnych propagandzie „rozumiejących Rosję”. Co więcej, odwoławszy w 2014 r. spotkanie w ramach Dialogu Petersburskiego, zapowiedział głęboką reformę zasad jego funkcjonowania, by wyeliminować z tego środowiska apologetów Putina. Koncepcję nowego działania dialogu wypracowali Andreas Schockenhoff i Marieluise Beck z Partii Zielonych. Wiosną 2015 r. wiele spekulowano na temat odsunięcia od stanowisk przewodniczącego strony niemieckiej L. de Maizièrè’a i Matthiasa Platzecka – dotychczasowego przewodniczącego Forum Rosyjsko-Niemieckiego⁴⁶.

POROZUMIENIE MIŃSKIE

Eskalacja konfliktu we wschodniej Ukrainie przyczyniła się do zwiększenia aktywności europejskich liderów z A. Merkel w roli głównej na rzecz znalezienia dyplomatycznego rozwiązania konfliktu. To jej zasługą było doprowadzenie 12 lutego 2015 r. do podpisania tzw. drugiego porozumienia mińskiego, którego głównym punktem było zawieszenie broni i wycofanie ciężkiego sprzętu z linii walk. Negocjacje kosztowały Merkel wiele wysiłków. W ciągu siedmiu dni poprzedzających spotkanie w Mińsku przebyła ona trasę Kijów-Berlin-Moskwa-Berlin-Monachium-Waszyngton-Ottawa-Berlin-Mińsk o długości 20 tys. km. Szkic do rozmów na temat porozumienia Merkel przygotowała z prezydentem Francji po wizytach w Moskwie i Kijowie. Odbyła serię rozmów telefonicznych z Poroszenką, Putinem i Hollandem, a z Obamą koordynowała wspólną postawę Zachodu. Dumny z tego zaangażowania dziennik „Bild” pisał o niej „kanclerz świata” (*Weltkanzlerin*). Podczas lutowej monachijskiej konferencji bezpieczeństwa niezachwianie prezentowała pogląd, że z Rosją trzeba rozmawiać, bo

⁴⁴ *Die Russland-Versteher*, Deutsche Welle, <http://www.dw.de/die-russland-versteher/a-17967053>, (dostęp: 30.03.2015).

⁴⁵ „Wieder Krieg in Europa? Nicht in unserem Namen!”, „Die Zeit” 5.12.2014.

⁴⁶ *Petersburger Dialog: mit frischem Wind und neuem Vorsitz geht es weiter*, „Sputnik” 26.03.2015. <file:///C:/Users/Gabinet/Desktop/Petersburger%20Dialog%20mit%20frischem%20Wind%20und%20neuem%20Vorsitz%20geht%20es%20weiter%20Sputnik%20Deutschland%20-%20Nachrichten,%20Meinung,%20Radio.html> (dostęp: 4.04.2015).

wojna w Donbasie jest dla Ukrainy nie do wygrania⁴⁷. W Mińsku w czasie 16-godzinnego spotkania groziła zerwaniem rozmów, gdyby separatyści mieli bojkotować wypracowane ustalenia. Drugie porozumienie mińskie z pewnością było jej osobistym sukcesem, okupionym fizycznym i psychicznym wyczerpaniem. Udało się zachować chwiejną jedność państw UE w sprawie utrzymania sankcji wobec Rosji przynajmniej do połowy lipca 2015 r., a we własnym kraju powstrzymać hałaśliwą propagandę i ofensywę *Russlandversteher*.

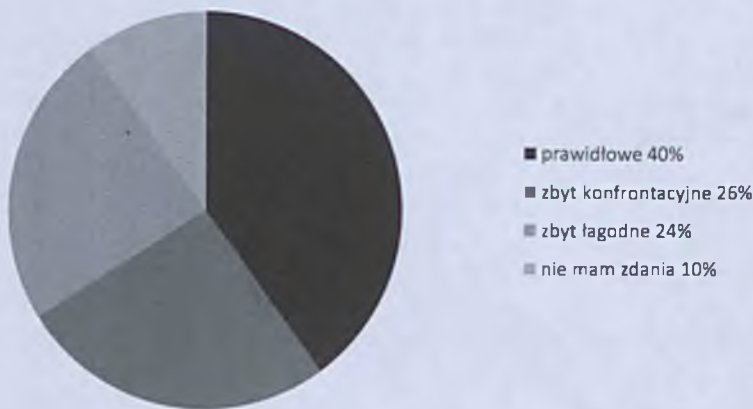
Po 48 godzinach porozumienie mińskie weszło w życie i rozpoczęła się ewakuacja ciężkiego sprzętu z linii frontu. Choć nadal w wielu miejscach dochodziło do wymiany ognia, UE i Niemcy uważały, że prezydent Putin dotrzymuje słowa. 4 marca 2015 r. po wideokonferencji najważniejszych przywódców państw unijnych i przewodniczącego Rady Europejskiej Donalda Tuska z prezydentem Obamą uzgodniono przedłużenie sankcji wobec Rosji, jeśli rozejm będzie naruszany. Postulowano wzmocnienie obecności obserwatorów OBWE we wschodniej Ukrainie, zwłaszcza na granicy rosyjsko-ukraińskiej⁴⁸.

Niemcy wysoko ocenili działania rządu Merkel i jej osobiste zaangażowanie w rozwiązywanie konfliktu na wschodzie Ukrainy. Badania opinii publicznej przeprowadzone na gorąco w grudniu 2014 r. pokazywały, że 40% respondentów uważało działania niemieckiego rządu za prawidłowe. Z kolei 26% badanych stwierdziło, iż działania wobec Rosji są zbyt ostre, a 24% że są zbyt łagodne.

Wykres 3

Niemiecka opinia na temat działania rządu federalnego wobec Rosji (grudzień 2014 r.)

%



Źródło: Wie verhält sich die Bundesregierung gegenüber Russland?, <https://zeitschrift-ip.dgap.org/de/ip-die-zeitschrift/archiv/jahrgang-2015/januar-februar/deutsche-russland-politik> (dostęp: 1.03.2015).

⁴⁷ *Die Ukraine-Krise im Fokus der Münchener Sicherheitskonferenz 2015*, „Ukraine-Analysen“ nr 145/2015, www.laender-analysen.de/ukraine (dostęp: 15.03.2015).

⁴⁸ *Härtere Sanktionen gegen Russland geplant*, „Die Welt“ 4.03.2015.

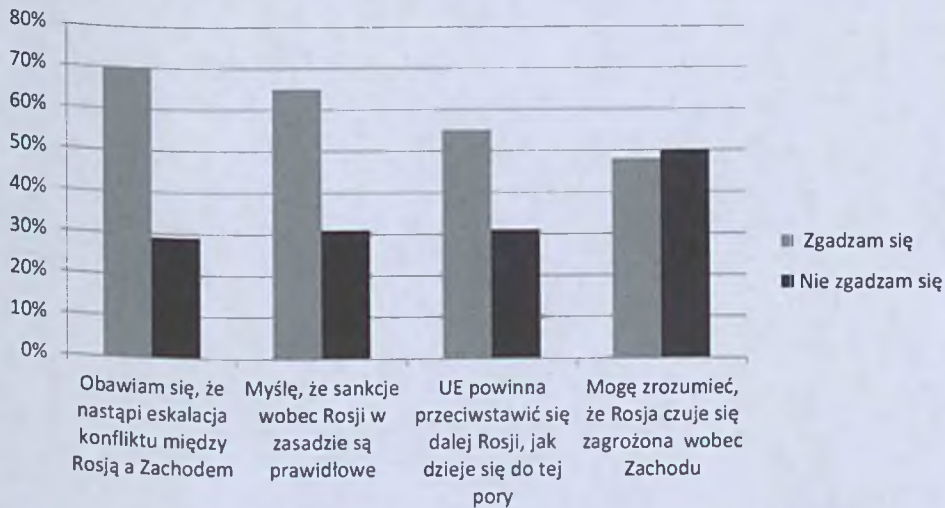
Na posiedzeniu Rady Europejskiej w Brukseli 19 marca Merkel i Hollande wystąpili do Rady o wydanie politycznej deklaracji stwierdzającej, że sankcje nie mogą być zniesione, dopóki w pełni nie zostanie zrealizowane porozumienie mińskie, którego termin ważności upływał z końcem 2015 r. Kluczowe znaczenie przywiązywano do przekazania Ukraincom kontroli na granicach. Merkel i Hollande zaproponowali kompromis między Brytyjczykami i Bałtami, chcącymi przedłużyć sankcje do grudnia, a obozem krajów preferujących oczekiwanie na decyzję do czerwcowego szczytu UE. W przyjętej konkluzji Rada Europejska zgodziła się, że

„czas obowiązywania środków ograniczających wobec Federacji Rosyjskiej, przyjętych 31 lipca 2014 r. i zaostrzonych 8 września 2014 r., należy jednoznacznie powiązać z pełną realizacją porozumień mińskich, przy czym należy pamiętać, że na wdrożenie tych porozumień przewidziano czas aż do 31 grudnia 2015 r. Niezbędne decyzje zapadną w najbliższych miesiącach”.

Zagrożono, że w razie potrzeby Rada Europejska „jest gotowa przyjąć kolejne środki”⁴⁹.

Wykres 4

Niemieckie opinie na temat konfliktu między Ukrainą i Rosją (luty 2015 r.)



Źródło: *Stimmen Sie den folgenden Ansichten zum Konflikt zwischen der Ukraine und Russland eher zu oder stimmen Sie ihnen eher nicht zu?*, <http://de.statista.com/statistik/daten/studie/316315/umfrage/ansichten-und-meinungen-in-deutschland-zum-ukraine-konflikt/> (dostęp: 5.03.2015).

⁴⁹ *Konkluzje Rady Europejskiej w sprawie stosunków zewnętrznych (19 marca 2015 r.)*, Komunikat prasowy 134/15, <http://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2015/03/conclusions-russia-ukraine-european-council-march-2015/> (dostęp: 20.03.2015).

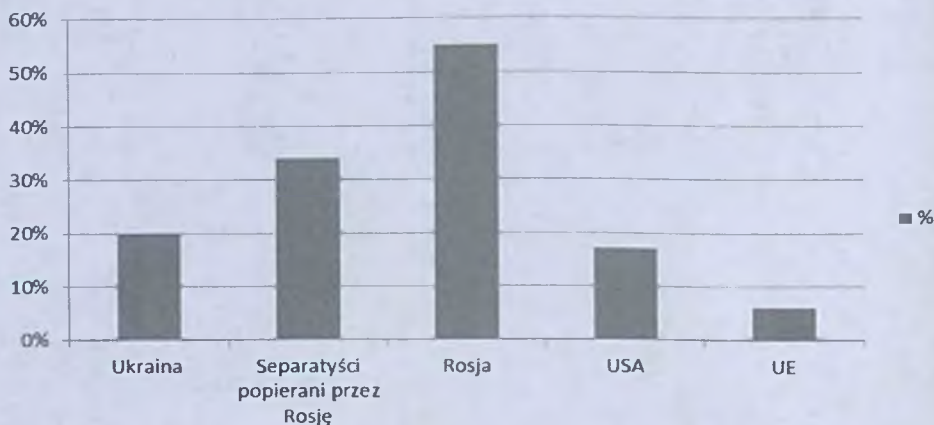
Po spotkaniu w Mińsku w UE i w samych Niemczech opadło napięcie, tym bardziej że wynegocjowane warunki były w zasadzie przestrzegane. W lutym 2015 r. 48% Niemców przyznawało, że Rosja ma prawo czuć się zagrożona ze strony Zachodu, a 50% nie widziało takiego zagrożenia. Z kolei w sondażach z lutego 2015 r. 65% Niemców opowiadało się za sankcjami ekonomicznymi wobec Rosji, a 31% było przeciw. Natomiast 55% respondentów uważało, że „UE powinna wyjść naprzeciw Rosji”, podczas gdy 41% Niemców było innego zdania⁵⁰.

Z badań różnych poglądów i opinii na temat konfliktu między Ukrainą i Rosją przeprowadzonych w lutym 2015 r. można stwierdzić, iż 65% respondentów uznało za prawidłowe nałożenie sankcji na Rosję. Większość ankietowanych zgodna była co do możliwości dalszego zaostrzenia sytuacji na Ukrainie (70%). Także 55% badanych uznało, iż UE powinna kontynuować swoją dotychczasową politykę wobec Rosji. Natomiast zdania były podzielone stosunkiem 48% : 50% co do zrozumienia tego, iż Rosja mogła poczuć się zagrożona ze strony Zachodu.

Opublikowane miesiąc później kolejne badania sondażowe przeprowadzone przez Instytut Badania Opinii Publicznej w Allensbach na zlecenie dziennika „Frankfurter Allgemeine Zeitung” zasygnalizowały znaczące pogłębienie się nieufności wobec Rosji. Z danych wynikało, że społeczeństwo niemieckie winą za konflikt na Ukrainie obarczało Rosję (tak deklarowało 55% badanych), a 34% winnych upatrywało w popieranych przez Rosję separatystach. 20% Niemców było zdania, że to Ukraina jest odpowiedzialna za kryzys w państwie. Natomiast 17%, że za konflikt odpowiadają Stany Zjednoczone (6% że UE).

Wykres 5

Odpowiedzialność za konflikt na Ukrainie (marzec 2015 r.)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Mehrheit gibt Putin Schuld am Ukraine-Konflikt*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 17.03.2015; *Allensbach-Studie. Die Grenzen der Propaganda*, ibidem z 18.03.2015.

⁵⁰ <http://de.statista.com/statistik/daten/studie/316315/umfrage/ansichten-und-meinungen-in-deutschland-zum-ukraine-konflikt/> (dostęp: 9.03.2015).

Szczególnego, nienotowanego dotąd uszczerbku doznał w oczach Niemców wizerunek prezydenta Rosji. Pozytywną opinię o prezydencie miało już tylko 8% Niemców, a 66% oceniło go negatywnie (dla porównania w 2001 r. aż 43% obywateli RFN wystawiło Putinowi pozytywną ocenę). 55% ankietowanych traktowało rosyjską politykę wobec Ukrainy jako agresję, 42% obawiało się, że Putin nie zadowolony się Ukrainą i będzie kontynuował wrogie działania przeciwko innym państwom. Niemcy nie podzielają rosyjskiej interpretacji wydarzeń na Ukrainie. Tylko 7% uważa, że rosyjscy żołnierze chronią mieszkańców Donbasu przed uciskiem ze strony władz w Kijowie⁵¹.

PODSUMOWANIE

Państwa unijne zaakceptowały dominującą rolę Niemiec w rozwiązywaniu konfliktu na wschodniej Ukrainie, gdyż poza Francją żadne z nich nie wykazywało gotowości do większej aktywności. Niemcy jednak mieli świadomość, że to Rosja posiada w ręku wszystkie instrumenty, by zdestabilizować Ukrainę, a wielu krajom unijnym los tego państwa jest po prostu obojętny. Niemcy i UE poza sankcjami ekonomicznymi nie posiadają innych instrumentów nacisku, a propozycje dostaw broni na Ukrainę i zwiększenie potencjału wojskowego UE natrafiają w RFN na zgodny i wzrastający opór różnej proveniencji pacyfistów i „rozumiejących Rosję”. Wrażenie robi fakt, że 400 tys. niemieckich miejsc pracy służy obsłudze wymiany handlowej z Rosją. Hasło *Russia first!* zachowuje swą nośność – w zamian za osłabienie nacisku na Ukrainę postuluje się kuszenie Putina perspektywą zacieśnienia związków z UE i stworzeniem wspólnej przestrzeni gospodarczej⁵².

W większości opinii wypowiedzianych przez niemieckich specjalistów i ekspertów, Ukraina powinna pogodzić się z utratą dwóch separatystycznych prowincji, bo alternatywą będzie pogłębienie chaosu i rozpad państwa. W Niemczech istnieje przekonanie, że Rosja przyjęła strategię długofalowego osłabiania Ukrainy, licząc na jej wewnętrzne podziały. Analityk i znawca spraw rosyjskich z berlińskiego Instytutu Badawczego DGAP Stefan Meister pisał: „Iluzją jest przeświadczenie – że z obecnym rosyjskim kierownictwem uda się wypracować jakikolwiek kompromis. Konflikt z Unią Europejską i Zachodem stabilizuje reżim Putina”⁵³. Jednocześnie postuluje się, aby UE sprecyzowała swoje zamiary wobec „nowej” Ukrainy i traktatowo nakreśliła

⁵¹ *Das Ansehen Putins. Die Grenzen der Propaganda. Eine Dokumentation des Beitrags von Dr. Thomas Petersen in der „Frankfurter Allgemeine Zeitung” Nr. 65 vom 18.03.2015*, http://www.ifd-allensbach.de/uploads/tx_reportsdocs/FAZ_Ma_rz_Russland.pdf (dostęp: 10.04.2015).

⁵² J. Brami, *In der Sanktionsspirale. Auch im Interesse der Ukraine sollten wir Russland wirtschaftlich nicht isolieren*, „DGAPstandpunkt” nr 1/2015, <https://dgap.org/de/article/getFullPDF/26413>; W. Ischinger, *Eine Aufgabe für Generationen, der Westen muss gegenüber Russland auf eine neue Doppelstrategie setzen*, „Internationale Politik” nr 1/2015, s. 30-35.

⁵³ S. Meister, 2015, *Politik der Illusionen. Ein Ausgleich mit Russland auf Grundlage einer EU-EWU-Partnerschaft ist irrig*, <https://zeitschrift-ip.dgap.org/de/article/getFullPDF/26490>.

dokładnie jej europejskie perspektywy⁵⁴. A. Merkel nie ma większych złudzeń wobec Ukrainy; jest świadoma, że to państwo przeżarte korupcją, z oligarchiczną gospodarką, głębokimi podziałami kulturowymi i ze skłonnością do wybuchającego nacjonalizmu. W związku z konfliktem reformy wprowadzane są opieszale i powierzchownie, a w społeczeństwie nie ma gotowości do dalszych wyrzeczeń. Na gruncie doświadczeń historycznych Niemcy nie mogły jednak zaakceptować naruszenia integralności terytorialnej jakiegokolwiek państwa europejskiego, bo otworzyłyby to przysłowiową puszkę Pandory, zwłaszcza w rejonach tzw. zamrożonych konfliktów.

Artykuł zrealizowany w ramach grantu NCN pt. Niemiecko-francuskie przywództwo w UE w XXI w. Problemy i wyzwania nr 2013/01/B/HHS5/00433

Mgr Malwina Księżniakiewicz, doktorantka, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytet im. Adama Mickiewicza (malwina.ksiezniakiewicz@gmail.com)

Słowa kluczowe: konflikt na Ukrainie 2013-2015, niemiecka opinia publiczna, elity polityczne RFN

Keywords: conflict in Ukraine 2013-2015, German public opinion, Germany's political elite

ABSTRACT

Due to democratic transformations in Ukraine in the winter of 2014, the German public opinion began to perceive Ukraine in a positive way. But the traditional relations with Russia continued to influence the attitude of Germany's political elite and the government of Angela Merkel towards changes in Kiev. A breakthrough in the attitude of the German society followed the Russian annexation of Crimea and the downing of the Malaysian airliner. A particularly critical approach was voiced against Moscow's support of the separatists in Donbas. Despite the activation of Russia's supporters (Rußlandversteher) and opponents of Ukraine, German society positively evaluated the involvement of the Merkel government to resolve the conflict and has expressed growing aversion to Russia and its president.

⁵⁴ S. Meister, *Eskalation erwünscht. Warum Minsk 2 nicht funktionieren wird*, „DGAPstandpunkt” nr 2/2015, <http://dgap.org/de/article/getFullPDF/26457>; A. Rinke, *Vom Partner zum Gegner zum Partner?*, *Die alte Russland-Politik ist tot - jetzt sucht Berlin nach einem neuen Ansatz*, „Internationale Politik” nr 2, 2015, s. 36-43.